

BRZ.0012.6.3.2021

BRZ proszę o zarejestrowanie  
w wydziale WOK jako  
petycja.

8.10.2021

Mieszkańcy ulicy Kościuszki

Sędziszów Młp. 05.09.2021

WOK.

St. Br. 08052021

WOS

Wpłynęło

STAROSTWO POWIATOWE  
w Ropczycach  
KANCLARIA OGÓLNA

2021 -09- 07

14684

L. dz. .... podpis. ....

Sz. P. Witold Darlak

Starosta Powiatu Ropczycko – Sędziszowskiego

Rada Powiatu Ropczycko – Sędziszowskiego

Dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony  
Środowiska

ul. Konopnickiej 5  
39-100 Ropczyce

**Sprawa dotyczy: bezpieczeństwa życia i mienia oraz nadmiernego poziomu hałasu od instalacji gazów medycznych i innych urządzeń emitujących zanieczyszczenie w formie HAŁASU do środowiska, umieszczonych w pomieszczeniach i na budynku Szpitala Powiatowego w Sędziszowie Młp. naprzeciwko domów mieszkalnych przy ulicy Kościuszki w Sędziszowie Młp.**

Mimo faktu, że do dnia 03.09.2021r., nie otrzymaliśmy odpowiedzi na naszą ostatnią korespondencję ww. sprawie od Państwa, to pozwalamy sobie do Państwa napisać ponownie, w związku z brakiem odczuwalnej dla nas reakcji na nasze problemy, obszar uciążliwości emitowanych przez szpital zanieczyszczeń jakimi jest emisja hałasu oraz w związku z przeprowadzonym w dniu 01.09.2021r. pomiarem emisji hałasu w dniu 01.09.2021r., przy posesji ul. Kościuszki 26.

Uważamy, że Dyrekcja ZOZ w Ropczycach traktuje problem dotyczący zgłaszanych przez nas problemów uciążliwości emisji hałasu jako marginalny. My oczekujemy kompleksowego zajęcia się zgłaszanymi przez nas problemami, które jeszcze raz pozwolimy sobie opisać. Dyrektor ZOZ w Ropczycach nie odpowiedział na naszą korespondencję e – mail do tej pory.

Nasza korespondencja do Państwa jest związana z wydarzeniem, które miało miejsce w dniu 01.09.2021r., a mianowicie w godzinach wieczornych przed posesją na ul. Kościuszki 26 pracownicy firmy DALAB z Rzeszowa dokonywali pomiarów emisji hałasu.

Prosimy o wyjaśnienie:

1. Dlaczego punkt pomiarowy wyznaczony został tylko dla mieszkańców ul. Kościuszki 26 a pominięto mieszkańców ul. Kościuszki 24. Sytuacja mieszkańców posesji Kościuszki 24 jest obecnie bardziej trudna niż mieszkańców ul. Kościuszki 26, pod

względem uciążliwości dotyczącej emisji zanieczyszczenia w postaci hałasu od urządzeń go emitujących z budynku Szpitala Powiatowego w Sędziszowie Młp. Oprócz hałasu od sprężarkowni, przed pomieszczeniami mieszkalnymi tego domu, na wprost, w odległości 20 metrów, zamontowano 2 wentylatory od instalacji klimatyzacji w pomieszczeniach sprężarkowni. Urządzenia włączają się również w nocy. Ich praca, wobec małej odległości między obiektami oraz przestrzeni zamkniętej jest uciążliwością stwarzającą problem w zasypianiu oraz wybudzającą ze snu mieszkańców, jak włączają się w nocy. Nie rozumiemy, dlaczego można postawić na terenie skarpy od strony ul. Kościuszki tablicę z informacją z jakich środków został wykonany remont kotłowni a nie można ustawić ekranów wyciszających pracę wentylatorów. Dodatkowo mieszkańcy ul. Kościuszki 24 są w zasięgu emisji hałasu od urządzeń instalacji klimatyzacji – wentylacji szpitala. Te urządzenia zewnętrzne to 2 duże wentylatory umieszczone na dachu szpitala i "huczająca rura" zamontowana w dolnej części budynku od strony parkingu. Przy pracy instalacji w porze letniej, przy bardzo wysokiej temperaturze zewnętrznej urządzenia pracują również w nocy. Obecnie ilość dni upalnej pogody to nie kilka dni, tylko w zasadzie 3 miesiące a wobec zmian klimatycznych okresy upalnej pogody mogą się wydłużać. Nie zastosowano w tej instalacji żadnej ochrony akustycznej dla mieszkańców ulicy Kościuszki. Można zamontować ekrany akustyczne przy tych elementach, kierujących falę dźwiękową na wprost, gdzie nie ma domów mieszkalnych, zapobiegając rozchodzeniu się dźwięków na boki. Nie rozumiemy, dlaczego w projektach przebudowy szpitala nie uwzględniono ochrony akustycznej urządzeń, które w swojej charakterystyce pracy mają parametry emisji hałasu przekraczające dopuszczalne normy.

Do dziś NIKT nam nie przedstawił, w jaki sposób bez zastosowania materiałów i urządzeń do ochrony akustycznej, projektanci instalacji wytwarzających hałas doprowadzili w swoich rozwiązaniach do sytuacji, że Dyrektor ZOZ i Starosta Powiatu Ropczycko – Sędziszowskiego, Wydział Ochrony Środowiska uważają, że normy emisji hałasu nie zostają przekroczone.

Do tej pory nie odczuliśmy znaczącej poprawy w warunkach odpoczynku w porze nocnej, instalacja w dalszym ciągu „huczy”. Jak już pisaliśmy, emisja hałasu ściśle związana jest z zapotrzebowaniem pacjentów w gazy medyczne. Są dni, gdy w zasadzie instalacja jest mało „słyszalna” i są takie gdzie „szpital huczy”. W nocy zmiana parametrów pracy urządzeń powoduje wybudzanie ze snu, trudności w zasypianiu. Pisaliśmy już kilkakrotnie, że niektórzy mieszkańcy wspomagają się tabletkami nasennymi, aby w takich warunkach spać. My zwróciliśmy uwagę pracownikom firmy, że podczas wykonywania pomiaru urządzenia działają ciszej niż dzień wcześniej, i sprawdziliśmy, że w kolejnych dniach również instalacja wydaje większy hałas niż podczas badania. Podczas badania nie było pracownika szpitala odpowiadającego za prace instalacji ani przy pracownikach firmy (przyjechali w danym dniu i godzinie, ponieważ otrzymali telefon o pracownika BHP, ABY W TYM CZASIE DOKONAĆ POMIARÓW), ani w pomieszczeniach sprężarkowni – ciemności w pomieszczeniach. Jeżeli praca urządzeń jest kontrolowana zdalnie i istnieje zapis komputerowy wydajności urządzeń to prosimy o podanie parametrów ich pracy.

Prosimy o podanie, czy był wyznaczony pracownik, który odpowiadał za włączenie urządzeń klimatyzacji – wentylacji w szpitalu na ustawienie maksymalnej mocy w pomieszczeniach szpitala. Praca tych urządzeń powinna być wymuszona, ze względu na fakt, że w chwili badania temperatura otoczenia to ok. 16 – 15 C na zewnątrz. Przypominamy, na co wskazywaliśmy niejednokrotnie, że prosimy o objęcie badaniem emisji hałasu pracy wszystkich urządzeń, aby badanie uznać za miarodajne, badanie MUSI obejmować i wskazywać emisje hałasu przy maksymalnej wydajności pracy urządzeń, do takich ustawień zobowiązany jest Inwestor. Uważamy, że urządzenia nie były włączone na maksymalną moc, nie było pracownika szpitala, który by to kontrolował ( piszemy to na podstawie wypowiedzi pracowników firmy badającej hałas) oraz żadnego Organu zewnętrznego kontrolującego przebieg badania.

2. Działania Dyrekcji ZOZ w Ropczycach bardziej koncentrują się na działaniach związanych jak wykazać, że poziom emisji hałasu nie przekracza norm, niż działaniami skierowanymi na wyciszenie urządzeń i ochroną mieszkańców ulicy Kościuszki przed uciążliwościami związanymi z emisją hałasu. Nie wiemy jakie działania zostały zastosowane i wdrożone, że podjęto decyzję o przeznaczeniu środków finansowych na przeprowadzenie badania emisji hałasu w obecnych warunkach, zamiast przeznaczenie ich na zastosowanie wszelkich możliwych środków w celu wyciszenia hałasu. Wobec błędów formalnych, które zaistniały podczas wykonywania pomiarów w dniu 01.09.2021r., które zgłaszaliśmy Państwu, dokładnie tak samo jak w poprzednim badaniu - nie spełnieniu warunku pomiaru emisji hałasu przy maksymalnej pracy instalacji, braku parametrów pracy urządzeń – pracownicy firmy nie mieli możliwości sprawdzenia przy jakich ustawieniach pracowały urządzenia, ile ich pracowało w chwili pomiarów, nie było w pomieszczeniach instalacji żadnego pracownika, który ustaliłby pracę instalacji dla maksymalnej wydajności urządzeń, nie włączono klimatyzacji – wentylacji szpitala w trybie maksymalnej pracy (opis powyżej). DODATKOWO: drzwi do instalacji gazów medycznych były zamknięte i do tego obudowane instalacją z blachy, która ze względów bezpieczeństwa przeciwpożarowego, i faktu braku dostępności do skrzynki z gazem ziemnym będzie musiała być rozebrana, gdyż jej konstrukcja jest po prostu niezgodna z prawem budowlanym. Dodatkowo podczas pomiarów temperatura otoczenia była ok. 16 – 15 C. Jeżeli Państwo tak wykonane badanie stanie się podstawą braku kolejnych działań wyciszających pracę urządzeń powyżej opisywanych, będziemy wnosić o ponowne przeprowadzenie badania przez Organ niezależny.

Wnosimy o przedstawienie przez projektanta instalacji, po wprowadzeniu kolejnych zmian, ekspertyzy potwierdzonej obliczeniami wyciszenie instalacji gazów medycznych z instalacją tlenową z uwzględnieniem emisji hałasu również od wszystkich innych urządzeń emitujących hałas z budynku szpitala.

Wnosimy o przedstawienie ekspertyzy, w jaki sposób rozwiązano problem wentylacji pomieszczenia sprężarkowni, który miał miejsce w porze letniej, podczas wysokich temperatur. Wobec zmian klimatycznych, które mają miejsce w Polsce, umieszczenie

pomieszczeń sprężarkowni od strony południowej szpitala jaką mamy gwarancje, że wniesione rozwiązania sprawdzą się w porze letniej?

Prosimy o przedstawienie ekspertyzy obliczeniowej, w której projektant wykazuje, że dotychczasowe urządzenia instalacji gazów medycznych są w stanie zaopatrzyć w gazy medyczne wszystkich pacjentów szpitala przy pracy obecnej ilości sprężarek. Czy przyłączenie do instalacji dodatkowych sal dla pacjentów, czyli zwiększony pobór gazów medycznych dla wszystkich stanowisk łóżkowych w szpitalu był przewidziany w pierwotnym projekcie? Wobec możliwości 4 fali covid szpital może być przekształcony całkowicie w szpital zakaźny, a każdy pacjent może wymagać wspomagania gazami medycznymi. Ta sytuacja będzie wymuszała pracę urządzeń na maksymalnej wydajności, która może trwać również przez dłuższy okres czasu. Zatem czy projekt kolejnych zmian w instalacji gazów medycznych przewiduje rozwiązania awaryjne dotyczące wentylacji pomieszczeń? Prosimy o przedstawienie procedur awaryjnych, zabezpieczenia terenu wokół pomieszczenia oraz zabezpieczenia akustycznego.

3. Prosimy o zabezpieczenia bezpieczeństwa naszego jak i pacjentów Szpitala Powiatowego w Sędziszowie Młp. od strony ul. Kościuszki w zakresie:

- Zabezpieczenia okienka w budynku szpitala, w pomieszczeniach nieznanej nam instalacji od strony ul. Kościuszki. Okienko od czerwca 2021r., jest stale otwarte ze względu na wyprowadzenie przez nie rury, z której unosi się „dymek”. Przez to okienko, zwłaszcza obecnie, przy niskich temperaturach otoczenia, do pomieszczenia mogą dostać się gryzonie, które mogą szukać schronienia (przez kilka dni przed okienkiem była umieszczona platforma – rusztowanie, po którym np. kot mógł wejść do pomieszczenia), może tam wlecieć ptak. Zwierzęta mogą uszkodzić instalację. Do tego wylot rury jest niezabezpieczony przed wlotem do niego zanieczyszczeń. Całkowicie nie rozumiemy ani rozwiązań projektanta, braku jakiegokolwiek reakcji na to rozwiązanie ze strony Państwa. Sytuację tę opisywaliśmy w poprzedniej korespondencji a okienko i rura jak nie było tak i nie jest zabezpieczone. Dodatkowo w nocy spada temperatura otoczenia, już teraz mogą wystąpić przymrozki. W obiekcie szpitala na co dzień przebywają pacjenci. Prosimy o przedstawienie ekspertyzy przez projektanta instalacji i Nadzór Budowlany, że takie rozwiązanie jakie jest obecnie jest dopuszczalne i zgodne z Prawem Budowlanym, a uszkodzenie instalacji przez zwierzęta np. pospolite gryzonie nie stwarza niebezpieczeństwa uszkodzenia instalacji, czy instalacja jest „odporna” na działanie niskich temperatur i może pracować przy temperaturach ujemnych otoczenia wyrażonych w skali Celsjusza.
- Przed drzwiami do sprężarkowni ustawiono konstrukcję wykonaną z blachy. Prosimy o ekspertyzę projektanta i Nadzór Budowlany, że jest ona wykonana zgodnie z Prawem Budowlanym i spełnia wymogi przeciwpożarowe. Z dostępnych informacji z zasobów Internetu, określone przepisy stanowią, że do skrzynki z gazem ziemnym dostęp Służb nie może być utrudniony. Obecna sytuacja powoduje, że dostępu z zewnątrz bezpośredniego nie ma, potrzeba specjalistycznego sprzętu – wiertarko – wkrętarki, aby odkręcić śruby i zdemontować część blachy. Dostęp jest możliwy przez pomieszczenia

sprężarkowni, ale odpowiednie przepisy, które powinien znać Administrator Obiektu powodują, że tylko osoby upoważnione mogą wejść do tych pomieszczeń. Z rozmowy z przedstawicielami PGNIG, pracownicy tych Służb nie są upoważnieni do wchodzenia do pomieszczeń instalacji gazów medycznych. Prosimy o przedstawienie ekspertyzy z PGNIG, że obecne rozwiązanie jest zgodne z Prawem Budowlanym.

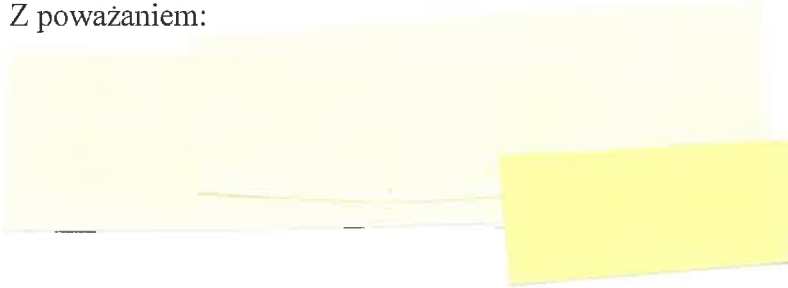
- Poruszamy jeszcze jedną kwestię, o której wcześniej nie pisaliśmy wierząc, że Dyrektor ZOZ w Ropczycach po naszych interwencjach będzie wstanie ją rozwiązać. Po pracach budowlanych w roku 2019r., naruszono część skarpy, na której zbudowano szpital. Przed pomieszczeniami sprężarkowni położono wzmacniające betonowe kraty. Nie wnikamy ile nawiezionej ziemi „spłynęło” z deszczami, ale pod kratą położoną bezpośrednio przy ul. Kościuszki zaczęła robić się jama – dziura. Wtedy została ona zabezpieczona przez pracowników szpitala. Na jej wypełnienie poszła zawartość cementu w ilości jednej taczki. Niestety już na wiosnę kolejnego roku, zauważyliśmy, że przed i pod warstwa cementu robią się kolejne jamy – dziury. Zgłosiliśmy ten fakt. W tamtym roku jama pod cementową bryłą miała długość 1,5 metra. Zarówno telefonicznie, jak i bezpośrednio podczas zebrania z pracownikami szpitala Dyrekcja ZOZ w Ropczycach i Administrator Szpitala byli o tym poinformowani. Pracownikowi szpitala wskazano gdzie te dziury się znajdują również w tym roku. Uważamy, że niewłaściwie zabezpieczona skarpa w tym zakresie stwarza możliwość podmycia przez wodę ulicy i jej zapadnięcia się w dłuższej perspektywie czasu. Niezrozumiałe jest, dlaczego przy rozbudowie szpitala nie rozwiązano problemu wody spływającej z dachu wprost na teren skarpy, i większości rynien braku jej odprowadzenia poza obręb fundamentów szpitala. Mówimy o długim czasie użytkowania szpitala, a w wyniku przebudowy w roku 2019r., tylko jedno odprowadzenie wody z rynny zostało wyprowadzony z terenu skarpy i najprawdopodobniej przyłączone do systemu odprowadzeni wody z posesji. Wnosimy o podniesienie betonowej „siatki” i zabezpieczeniu ziemi pod nią.
- Ponownie wnosimy o oznakowanie budynku szpitala od strony ul. Kościuszki w tablice informujące o zakazie palenia na terenie skarpy w związku z istniejącymi przepisami dotyczącymi szpitali i ochrony przeciwpożarowej instalacji, oraz o zamontowanym monitoringu na terenie szpitala

Przedstawiamy również prośbę o zajęcie się terenem szpitala pod względem estetycznym od strony ul. Kościuszki. Jest ogromna różnica wizualna w zagospodarowaniu terenu szpitala od strony Rynku – kwiaty, rabatki, ławeczki a od strony ul. Kościuszki to teren niezagospodarowany. Prośbę swoją motywujemy faktem, że na końcu ul. Kościuszki znajduje się Cmentarz Żydowski. Jest On odwiedzany przez Gości z zagranicy. Przechodząc wzdłuż szpitala ulicą Kościuszki patrzą na szpital. Nie wiem czy Państwo wiedzą, ale starsza część szpitala to była Synagoga w czasach przedwojennych. Uważamy, że dobry Gospodarz to taki, który dba nie tylko o Obiekt przed swoimi drzwiami, ale również o teren za obiektem.

Podsumowując prosimy Państwa o zajęcie się problemami przedstawionymi przez nas w sposób kompleksowy. Nie wnosimy swoich zastrzeżeń złośliwie i bez przedstawienia logicznych argumentów, które wskazują na wagę problemów dotyczących bezpieczeństwa

publicznego i naszego życia w zdrowych warunkach. Uważamy za bezzasadne stanowisko, że przyczyniamy się lub chcemy, aby Szpital Powiatowy w Sędziszowie Młp. przestał funkcjonować. Dowodem potwierdzającym ten fakt jest to, że do tej pory sprawy załatwiamy w trybie administracyjnym, bez rozgłosu i powiadamiania opinii publicznej o opisywanych sytuacjach, w tym zagrożeń bezpieczeństwa dla pacjentów szpitala. Szpital jest bardzo potrzebny dla mieszkańców, rozumiemy problemy związane z funkcjonowaniem szpitala, ale nie rozumiemy dlaczego nie są podejmowane kompleksowe działania w celu rozwiązania problemów, które zgłaszamy od roku 2019.

Z poważaniem:

A large rectangular area of the document is redacted with a light yellow background. Within this area, there is a smaller, more solid yellow rectangular block, likely covering a signature or stamp.